

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Lutego v. s. 1852 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 25 stycznia.

W dniach 11, 12 i 15 t. m., w Instytucie Pastryotycznym Damskim, w obecności Szanownych Gości i krewnych, odbył się publiczny popis uczennic z wykładanych im przedmiotów; dnia zaś 19, w obliczu NAYJAŚNIEJSZEJ PROTEKTORKI tego zakładu, publiczny akt wyścia z Instytutu tych panien, które już kurs nauki ukończyły. Po odprawieniu w kaplicy Instytutu przez Nauczyciela Religii, Protojereja *Mystowski*, Liturgii ś. i dziękczynnego nabożeństwa, na które przybyły raczyły CESARZOWA JEYMOŚĆ z JEY WYSOKOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNICZKĄ ALEXANDRĄ NIKOLAJEWNĄ, tenże Protojerej miał do wychodzących panien krótką naukę, zawierającą w sobie wynurzenie w ich imieniu uczuć najgłębszej wdzięczności dla NAYJAŚNIEJSZEJ SPRAWCZYNI obecnego ich ukształcenia, jako rękami przyszłego ich szczęścia.

Potém NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA, wszedłszy do sali zgromadzenia, gdzie się znajdowały wychodzące panienki, i po zajęciu przygotowanego dla NIEJ miejsca, po odbyciu imionowym wyzwaniu, raczyła rozdać odznaczającym się wychowankom ustanowione nagrody, a dalszym paniąkom świadectwa o ich postępach w naukach i sprawowaniu się; przy czém każda z nich stała się godną ucałować rękę NAYJAŚNIEJSZEJ PANI i otrzymać najłaskawsze pożegnanie.

Złotośne łzy czystey miłości i wdzięczności serc młodocianych skropiły dobroczynną prawić, która z tronu cnoty, w przeciagu tylu lat, zachowała ich w spokojnym schronieniu, a teraz pobożogławiła na drogę przyszłego ich przeznaczenia.

Z liczby wychodzących wychowanek stały się godnymi nagrody:

1) Za odznaczające się sprawowanie i wyborne postępy w naukach: znakiem Cyfry NAYWYŻSZEGO IMIENIA JEY CESARSKIEY MOŚCI, 1go rzędu, panny: Elżbieta *Chatówna* i Amelia *Weidknecht*.

Takiegoż znaku Cyfry, 2go rzędu, panny: Helena *Antonowska*, Katarzyna *Miller* i Emilia *Zacharówna*.

2) Za odznaczające się sprawowanie i postępy w naukach, złotym medalem, panny: Elżbieta *Kaydanówna* i Elżbieta *Trefurt*.

3) Za postępy w naukach i chwalebne sprawowanie się srebrnymi medalami, panny: Zofia *Maksimówna*, Anna *Kryłówna* i Marya *Dłotowska*.

Po rozdaniu nagród, JEY CESARSKA MOŚĆ raczyła być przy obiedzie, i z całą dobrocią, SOBIE właściwą, udarować łaskawością i wychowanki tego zakładu i ich nauczycieli, również udarowała NAYMIŁOŚCIWSZĄ uwagą i niektóre wychowanki, dawniej z Instytutu wyszłe, które przy tém zdarzeniu za NAYWYŻSZYM zezwoleniem miały szczęście być przedstawionemi przez Przełożoną zakładu, nie wyłączając i będące już za mężem: każda z nich widziała rzeczą samą NAYMIŁOŚCIWSZĄ CESARZOWEY JEYMOŚCI uczestnictwo w ich losie. Dla dopełnienia tej uroczystości, Instytut uszczęśliwiony został odwiedzeniem i NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEYMOŚCI. NAYJAŚNIEJSZY PAN, przybywszy w towarzystwie NAYJAŚNIEJSZEGO BRATA SWOJEGO WIELKIEGO XIĘCIA JEYMOŚCI MICHAŁA PAWŁOWICZA, podczas modłów, raczył być obecnym przy rozdaniu nagród, a potem oglądać lazaret, sypialnie, izbę stołową i dalsze części zakładu.

NAYJAŚNIEJSZA PANI opuściła Instytut o go-

dzinie 5tej z południa,— opuściła serca, upojone szczęściem, które można czuć, ale nie można wyrazić słowami. (G. S. P.)

— O wielkodusznym postępku włościanina *Anisima Siemionowa*.

W czasie dopełnienia rekruckiej powinności na 7ym naborze, z Pskowskiego majątku udziałowego, ze wsi *Filatowey-Góry*, włościanin *Anisim Siemionow* stawił rodzinę swoją, na którą przypadła kolej, a składającą się z dwóch jego własnych synów i jednego podrzutka, wziętego na wychowanie. Starszy syn *Siemionowa*, *Wasil*, i przytulony, *Makar*, okształci się zdatnymi na rekrutów. *Makar* z radością oświadczył życzenie, zastąpić syna swojego dobrodzieja. „Idę ochoczo za *Wasila*.” rzekł on: oyciec jego, więcej jest oycem dla mnie, niż dla niego: on mię cudzego, zachował; bez niego, możebym dawno już zginął, ale on mię wykarmił i nie dał umrzeć z głodu i chłodu, kiedyś, trzy tygodnie mając, pod oknem leżał. „Zarządzający kantorem pskowskim udziałowym, myśląc *Makarowi* zostawić dopełnienie rekruckiej kolei, oświadczył to *Siemionowu*; lecz ten z zapałem rzekł: „Nie daję *Makara*; moja rodzina jest w kolei, bierz syna, który się podoba.” — „Chybaż dzieci twe ciebie nie słuchają i źle się prowadzą?” — zapytał rzadca, zdziwiony postanowieniem starca. „Nie! odpowie *Siemionow*: dzieci są mi powolne i miłe: ale nie chcę, żeby świat mówił, że podrzutkiem zastąpiłem swych synów, i żeby podrzutek płakał z mojej przyczyny. On bez rodziny, nie ma ani oycy, ani matki; niechże widzi, żem mu oycem, choć nie od przyrodzenia, ale od Boga dany.” Zgodnie z tém życzeniem *Siemionowa*, starszy syn jego poszedł wtedy na rekruta. — O tym czynie *Siemionowa*, Minister CESARSKIEGO Dworu doniósł CESARZOWI JEYMOŚCI. NAYJAŚNIEJSZY PAN łaskawie rozkazał raczył: włościaninowi *Anisimowi Siemionowu* dać medal srebrny z napisem: *Za gorliwość*, na wstędze orderu S. *Anny* i pieniędzmi pięćset rubli. (R. I.)

Kiachta d. 5 grudnia z. r.

Wszyscy Chińczycy, tu powracający, jednozgodnie zapewniają, że ilość herbaty, przeznaczona dla naszego handlu, i wyprawiona z *Fou-Tsian*, znacznieszą była nierównie od przeszłoroczney, lecz że wiatry przeciwne przeszkodziły pięciu statkom weyść do portu w *Tiar-Sin*, oddalając je na otwarte morze: jeden z tych statków naładowany 2000 skrzyń herbaty i na którym prócz tego znajdowało się wiele ryżu i cukru kandyzowanego, zginął z ludźmi i towarami. Statki, które przybyły przed nastaniem wistrów przeciwnych, dostawiły tylko do *Kalghanu* 43,000 skrzyń herbaty, których część większa już tu przybyła.

— Powiadają, że prowincye Chin północne wiele od posuchy ucierpiały, a południowe przeciwnie od zbytneych deszczów: wielkie i ważne miasto *Khau-Thjeou* doświadczyło szczególniey okropney powodzi, w której mnóstwo ludzi zginęło: klęska ta rozciągnęła się w części większey okręgu, którego to miasto jest stolicą. (G. H.)

Warszawa dnia 11 lutego.

Dnia onegdayszego w doroczną uroczystość Urodzin J. C. W. Wielkiego Xięcia MICHAŁA, rozpoczynającego 34ty rok życia, JW. Hrabia *Witt*, Jenerał Gubernator, przyjmował powin-szowania, składane przez Władze cywilne i wo-

skowe. W Kaplicy Zamkowej i w Kościele Metropolitalnym, w którym celebrował J.W. J. Xiążd Biskup Pawłowski, odbyły się solenne nabożeństwa i śpiewano *Te Deum*. Wieczorem cyfra Wielkiego Xięcia jaśniała na Głównym Ratuszu, oświecono domy Rządowe i obywatelskie.

Przez postanowienia z dnia 7 b. m., Rząd Tymczasowy mianował: P. Janikowskiego, Doktora Medycyny i Chirurgii, Członkiem Rady Ogólnej Lekarskiej. Jana Grodzieckiego, Sekretarza Sądu Kryminalnego Województwa Lubelskiego i Podlaskiego, Podprokuratorem przy Sądzie Policyi Poprawczej Gwodu Lubelskiego. Wincen- tego *Maxa* Inkwirenta, zastępcą Podśędka Sądu Pokoju Powiatu Łosickiego.

W tych dniach przybyło wielu oficerów rozmaitych stopni z *Gdańska* do tutejszey Stolicy.

List z *Krakowa* nader smutną ogłosił wiadomość, że w *Wiedniu*, z powodu podagry, która dostała się do żołądka, życie przestał Hrabia *Artur Potocki*, wzór dobroczynnych panów, dziedzic cnot swych sławnych przodków. Tę stratę dotkliwie uczuje znaczna liczba rodaków.

Senat Rządzący w *Krakowie* d. 30 z. m. ogłosił, co następuje: „Rezydenci 3ch Najjaśniejszych opiekuńczych Mocarstw, oznajmili Senatowi Rządzącemu, odezwą swą z dnia 28 b. m. i r. b., iż upoważnionymi zostali od swych *respective* Dworów, do bezpośredniego i skutecznego czuwania nad utrzymaniem w krainie tej porządku i spokojności, tudzież, że każde z opiekuńczych Mocarstw postawiło na granicy Rzeczypospolitey oddział wojsk swoich, którego dowódcy odebrali rozkaz na każde wezwanie Rezydentów wyruszyć i działać stosownie do ich działania. Senat Rządzący, podając do powszechney wiadomości tę Najwyższą Najjaśniejszych Dworów wolą, której wykonanie, co do wkroczenia siły obcey wstrzymać jedynie może błoga spokojność; wzywa was obywatele i mieszkańcy miasta *Krakowa* i jego okręgu, abyście nie przestając połączonemi siłami pilnować powszechnego dobra i wspierać władz publicznych w utrzymaniu bezpieczeństwa, porządku i spokojności, dowiedli, iż cnota obywatelska jest dostateczną rękojmią publicznego bezpieczeństwa, i że godnemi jesteście tych swobód, których nas oycowska opieka Najjaśniejszych Dworów uczestnikami uczyniła.

Prezydujący: X. *Bystrzonowski*.
Sekretarz Ilny Senatu: *Darowski*.

— Dnia 12 —

JO. Xiążę Feldmarszałek zawiadomił Kommissyą Wsparcia dla oficerów wojska Polskiego, o nowych rozporządzeniach, w dopełnieniu postanowienia z dnia 15 (27) grudnia r. z. przez siebie wydanych, a w skutku których mieć będą prawo do zasiłku pieniężnego w ogólności!

1. Wszyscy oficerowie byłego wojska Polskiego, wracający do kraju na mocy amnestyi przez NAIJAŚNIEJSZEGO PANA udzielonych.

Podług Etatu N. 1.

2. Oficerowie dymisyonowani bez pensyi przed rewolucyą, a którzy w czasie oney weszli na powrót do służby, i dziś znajdują się w stanie zupełnego ubóstwa, które powinno być dostatecznie udowodnionem.

Podług Etatu N. 2.

3. Oficerowie, którzy w chwili wybuchey rewolucyi pozostali wierni swej przysiędze i obowiązkom, równie, jako i ci, którzy w owym czasie przybyli do J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO Cesarzewicza, jakkolwiek w czasie rewolucyi daley zostawali w służbie.

4. Oficerowie z korpusu *Stryjeńskiego*, tudzież z batalionu pułku 6go, którzy zdając się na łaskę N. CESARZA Jegomości, otrzymali JEGO zupełne przebaczenie.

Oficerowie obięci sub 3 i 4 obowiązani będą złożyć świadectwo właściwych dowódców, że do rzeczonych korpusów należeli, aż do czasu poddania się onych.

5. Wdowy i sieroty po oficerach, należących do każdej z powyższych czterech kategoryi.

Obwieszczając powyższe rozporządzenia, Kommissya Wsparcia zawiadamia oraz tych, którzyby znaydowali się w jedney z wyżej wzmiankowanych kategoryi, iż, zgłaszając się do Kommissyi, winni do podań swych dołączać wszelkie wyjaśnienia i dowody w poprzedniem jey obwieszczeniu z dnia 23 grudnia 1831 (4 stycznia 1832) wskazane.

Woyskowi w 2gim Artykule wymienieni, obowiązani będą, oprócz dowodów, co do posiadanych przez nich stopni przed otrzymaniem dymissyi, złożyć nadto wiarogodne świadectwa, przez właściwe Władze wydane:

- a) Jaki posiadali sposób utrzymania się przed rewolucyą.
- b) Z jakich przyczyn go utracili.
- c) W jakim teraz znajdują się stanie.
- d) Czyli są żonaci lub nie, i czy mają dzieci, a nakoniec:
- e) Jakie obecnie jest ich postępowanie.

Pomienione świadectwa, stosownie do woli JO. Xięcia Feldmarszałka, winny być stwierdzone, albo przez Członka Rządu Tymczasowego, albo przez Jenerała Gubernatora Miasta *Warszawy*, przez Dowódcę Korpusu, lub też przez Naczelnika Wojennego w Województwie; inne zaś, nie opatrzone tą formalnością, będą uważane za niedostateczne.

W *Warszawie* dnia 21 Stycznia (2 Lutego) 1832 roku. (G.W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 29 stycznia.

Dziś nadeszła tu wiadomość ze *Smyrny*, iż wojsko Egipskie, za pomocą zdrady, wzięło szturmem *St. Jean d'Acre*, i czyni wielkie postępy. (G. W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 26 stycznia.

Pan *Dupin*, starszy, miał wczora dwugodzinne posłuchanie u Króla Jmci.

— Słychać, iż *Don Pedro* miał wydać urzędowy manifest do wszystkich Dworów Europejskich z wystawieniem pobudek i celu wyprawy swojej. Bierze on tytuł Rejenta Portugalii, w imieniu córki swojej *Donny Maryi II*. Królowa ta i Cesarzowa jey matka, pozostaną w tutejszey stolicy aż do wypadku wyprawy. Pan *Melan* z *Dunkierki* ofiarował *Don Pedro* do wyprawy dwa statki z żywnością, potrzebną na 5 miesięcy, i z ludźmi. Statki te przybyły d. 18 b. m. do *Brestu*, gdzie wezmą znajdujących się tam Portugalczyków, i ludzi korwety *Urania*, i popłyną do *Belle-Isle*; 9 officerów, oraz wszyscy podofficerowie i żołnierze zakładu wychodców Portugalskich w *Rennes*, należą także do tej wyprawy.

— Dnia 27 —

Wczora odprawiła się pod przewodnictwem Króla Jmci rada Ministrów, która trwała półtrzycey godziny, a na której tylko Minister spraw zagranicznych, nie był obecny.

— Lubo niektóre dzienniki nasze rozszerzają wiadomość o przymierzu zaczepnym i odpornym między Francyą i Anglią, dla podniesienia ceny papierow skarbowych, można jednak z dobrego źródła zapewnić, iż wiadomość ta jest bezzasadna. Uczynił wprawdzie gabinet Francuzki kroki w tym celu do gabinetu Angielskiego; lecz Ministerjum *Grey'a*, przy oświadczeniu przyjaźni swojej rządowi Francuzkiemu, odpowiedziało, iż nie może wchodzić w podobny układ.

— Poseł Hiszpański wyprawił wczora gońca do Dworu swego z pismami urzędowemi, obejmującymi, jak słychać, dokładny raport o flocie, zebraney w *Belle-Isle*, i wiadomość o wyjeździe *Don Pedra*.

— Donoszą z *Nantes* pod d. 23 b. m., iż tam przybył statek parowy angielski *the Suberb*, na którym *Don Pedro* popłynie do *Belle-Isle*.

— Dziś odebrano tu przez telegraf wiadomość, iż Hiszpański Minister spraw zagranicznych *Salmon*, umarł d. 19 b. m. w *Madrycie*. Między kandydatami na ten ważny urząd są: Hrabia *Ofallia*, Pan *Paez de la Cadena*, Poseł w *Petersburgu*, i Pan *d'Acosta*, Poseł w *Lisbonie*.

— Piszą z *Marsylii* pod d. 22 b. m.: — „Dzień 21 stycznia przeszedł tu bardzo spokojnie, lubo obawiano się zaburzeń; w niektórych kościołach odprawiano się Msze S. żałobne; w kościołach S. *Marcina* i S. *Wawrzyńca*, wzniesiono katefalk; w pierwszym było osób 200, a w drugim 50 na żałobnym nabożeństwie. W *Tuluzie* był także podobny obchód. Sądy w *Rouen*, *Bourges* i *Douai*, nie miały d. 21 stycznia swoich posiedzeń.”

— *Dnia 28* —
Wczora pracował Król z Prezesem Rady Ministrów i Ministrem spraw zagranicznych. Dnia 1 lutego będzie w galerji *Dyanny* pałacu *Tuileries* wielki bal, na który 5000 osób zaproszono.

— *Xiążę Orleanu*, przesłał 2000 franków za bilet na bal, który dziś dany będzie w sali Wielkiej-Opery na dochód ubogich. Wspomniony *Xiążę* postąpił oraz prefektowi policji znaczną sumę na żywność dla ubogich; przez co władza ta będzie mogła do końca zimy rozdawać codziennie 2000 porcy ryżu ubogim.

— Dzienniki *Lugdunskie* umieściły pismo tamiecznego Burmistrza, Pana *Prunelle*, przekonujące, iż obawa zaburzenia spokojności przez robotników, jest zupełnie bezzasadną.

— Na kilka dni przed wyjazdem Cesarza *Don Pedra* do *Belle-Isle*, Jenerał *Lafayette* miał z nim rozmowę. Wiadomo, iż wychodcy portugalscy dzielą się na konstytucjonistów i stronników *Don Pedra*, z powodu, iż *Don Pedro* chce się tytułować Rejentem, lubo konstytucya wyłącza go od Rejencyi, jako cudzoziemca. *Don Pedro* miał przyrzec konstytucjonistom i Jenerałowi *Lafayette*, iż zaraz po przybyciu do *Lisbony*, zwoła zgromadzenie narodowe, i Rejencyą przyymie w tym razie tylko, gdy mu ją to zgromadzenie nada. Przed wyjazdem swoim *Don Pedro* złożył uszanowanie córce swojej, Królowej, w charakterze naczelnego dowódcy jej wojska; nie zaś jako Rejent. Pewny znakomity officer Francuzki i znany Hiszpan *Manizabal*, towarzyszą *Don Pedrowi* do *Terceiry*.

— *Dnia 29* —
Poseł Pruski, Baron *Werther*, miał wczora prywatne posłuchanie u Króla.

— Wczora wieczorem był w kosztownie ozdobionej sali Opery Wielkiej bal na dochód ubogich. Król z całą rodziną swoją przybył o godzinie 10tej, i obszedłszy salę zajął miejsce w górnym przystrożonej łoży; po obu jej stronach wisiaty chorągwie z napisem: *Oyczyzna i honor*. *Xiążę Orleanu* miał mundur prostego artylleryzysty gwardyi narodowej, a *Xiążę Nemours* był w mundurze gwardyi narodowej konnej; obadwa *Xiążęta* tańcowali przez część nocy. Monarcha oddalił się o północy. Między znakomitemi osobami tego licznego i świetnego zgromadzenia, uważano: *Xiążę Braganza* i Królową *Donnę Maryę da Gloria*, oraz wielu Jenerałów i officerów sztabowych wojska i gwardyi narodowej. Obadwa *Xiążęta* zaczęli bal tańcem z damami, które tę zabawę urządzili. Straż wewnętrzną odbywali podofficerowie, a zewnętrzną żołnierze wojska liniowego. Gdy Monarcha jechał na bal i wracał, towarzyszyła mu gwardya narodowa konna. (G. W.)

ANGLIA.

Londyn d. 26 stycznia.

Gazeta *Standard* pisze: „Wstrzymanie przybycia Króla do *Londynu*, dało powód do różnych wieści; między innymi mówiono, iż terazniejszy niepewny stan gabinetu, jest przyczyną tego-wstrzymania. Porobiono znaczne zakłady, iż hr. *Grey* nie będzie d. 1 kwietnia pierwszym ministrem.

— *Dnia 27* —
Gazeta wychodząca w *Brighton* donosi, iż Królestwo *Ichmość* zabawią tam do d. 20 lutego, a potem mieszkać będą w pałacu *St. James*.

Smutny wypadek przeraził nie dawno rodzinę królewską. Stary szanowny bankier *Greenwood*, współnik domu *Cox* i *Greenwood*, zaufany przyjaciel zmarłego *Xiążęta York*, i w ogólności członek

rodziny królewskiej, odwiedził w tych dniach Królestwo *Ichmość* w *Brighton*. Po kilkogodzinnej przejażdżce z Królestwem *Ichmość*, raptem zastał przy stole Królewskim, zawołał: *Moja głowa! moja głowa!* i chciał się wesprzeć na siedzącym przy nim Panu *Taylor*, gdy w tém upadł bez duszy na ręce jego. Od tej chwili, Królowa znówu mocno choruje.

W tutejszém politycznym towarzystwie narodowém, miał Pan *O'Connell* onegdaj mowę, która, jak gazety nasze wyrażają, odznaczała się umiarkowaniem i duchem pojednawczym.

Na wczorajszej sessji izby wyższej hrabia *Aberdeen* wniósł, aby izba uchwaliła address do Króla *Jmci* względem interesów Belgijskich; wniosek ten większością 132 kresek przeciw 95 został odrzucony. Między innymi *Xiążę Wellington* popierał rzeczony wniosek.

— *Dnia 28* —

Król *Jmci* dał wielki krzyż orderu *Gwelfów* jenerałowi *Fraser*, a krzyż kawalerski jenerałom *Champagne* i *Clifton*. Monarcha darował hrabiemu *Münster* wielki dom w *Bushy-Park*, stojący zaraz za domem Królowej.

Margrabia *Londonderry*, odwiedził wczora Królestwo *Ichmość* w *Brighton*. Miał zaszczyt być na obiedzie u Króla, a potem otrzymał posłuchanie.

Wczora była rocznica urodzin *Xiążęcia Sussex*, który skończył 59ty rok życia swego.

Margrabia *Landsdown*, hrabia *Carlisle*, lord prezydent tutejszej stolicy, naczelny inspektor artylleryi, Pan *Grant*, wice-hrabia *Palmerston* i lord *Goderich*, mieli wczora rozmowę z hrabią *Grey*. Tegoż dnia minister Belgijski naradzał się z lordem *Palmerston* w wydziale spraw zagranicznych. Wyprawiono potem gońców do *Posłów* naszych w *Paryżu* i *Hadze*. (G. W.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 29 grudnia z. r.

Pismo peryodyczne *Notizie del Giorno*, ogłasza wiadomość o ludności Rzymskiej od r. 1822 do 1831, która w przeciągu tych lat dziesięciu, urosła od 156,083 dusz do 150,606, to jest: przybyło jej 1451. W roku 1851, było w *Rzymie* 4,725 urodzin, 964 zaślubin i 5,102 pogrzeby. Wyliczają w tém mieście 37 biskupów, 1432 księży świeckich, 1904 mnichów, 1375 mniszek, 606 seminarzystów. (J. d. S. P.)

Ferrara d. 3 stycznia.

Gazeta nasza, następujący artykuł w sobie zawiera:

„*Oyciec Święty*, który powinien był uważać dyspozycje prolegatów *Bolońskich* i *Rawenneńskich*, względem trybunałów i miejsc urzędowych, które sobie przywłaszczyła *Romanioła Ferrarska*, jako następowanie na jego najwyższą władzę, nie uznał intencyi ściągających się do wznowień, przez fakcyą rewolucyjną obwieszczonych. Jego Świątobliwość uwiadomiony był o zgromadzeniu, które się zebrało w *Bolonii* 25 grudnia z. r., na którym znajdowało się kilku prolegatów ze swoimi radzcami i wyższymi officerami gwardyi obywatelskiej, i na którym postanowiono, iż drugie zgromadzenie, miało się podobnie zebrać w tém samym mieście; reprezentanci trzech legacyi, *Bolońskiej*, *Rawenneńskiej* i *Forlijskiej*, powinni byli tam się udać, dla roztrząśnienia i zrehabilitowania przełożeń, mających się podać *Oycu Świętemu* w imieniu ludności. Jego Świątobliwość nagania zjednoczenie się federacyjne tych prowincyi, kongres powszechny, który tam powinien się utworzyć i sposób nieprawny wybierania nań deputowanych. *J. S.* oświadcza, że wszelkie postanowienie tego kongressu, za niebyłe uznane zostanie, i że z jego strony żadnej deputacyi nie przyymie. *J. S.* nagania nadewszystko zgromadzenie, które się odbyło 25 grudnia w *Bolonii*, i za obraźliwe poczytuje przełozenia, względem potrzeby przeprowadzenia do skutku reform, wy-

stawione w sposób dający do myślenia, że Jego Świątobliwość niechybnie dotąd nie przedsięwziął, prowadzącego do osiągnięcia tego celu. (D. A.)

Neapol d. 7 stycznia.

Przez postanowienie królewskie z 31 grudnia, Xiążę *de Laurenzana*, został mianowany ministrem bez wydziału.

G R E C Y A.

Nauplia dnia 21 grudnia.

Kongres w Argos otworzony został w poniedziałek d. 19, przez zgromadzenie się około 170 deputowanych opozycyjnych, i około 60 innych różniących się w głosach, którzy niezgadanie się swoje i zażalenia, przez wiele aktów protestacyi stwierdzili: ci deputowani należą do zachodniej Grecyi lądowej i do wysp Hydra i Syra. Stanowiący wyższość 170 deputowanych reprezentują Meotę, Grecyją lądową wschodnią i wysp część znaczniejszą. Na mocy konstytucyji poprzedniczych 210 deputowanych składają reprezentacyją narodową, a dwie trzecie części tej liczby, do uprawienia zebrania się kongressu wystarczają.

Przeło pomimo różnicy w zdaniach 60 przeciwko 170 deputowanych, reprezentacyja tych ostatnich, aż nadto wystarczająca była do reprezentowania narodu prawnie.

Pierwsze posiedzenie kongressu poświęcone było zdaniu sprawy przez hrabiego Augustyna Capo-d'Istrias i rozwiązaniu władzy kommissyji tymczasowej.

Na posiedzeniu wczorayszem, kongres nadał hrabiemu Augustynowi tytuł i obowiązki prezydenta tymczasowego Grecyi, z zastrzeżeniem warunków, mających się ustanowić przez konstytucyją, czem się kongres bezpośrednio zatrudnił.

Kongres zajmował się ułożeniem programu swoich pierwszych zatrudnień, które będą miały na celu: 1) nową konstytucyją; 2) adres do dworów sprzymierzonych z prośbą o przyspieszenie wyboru monarchy; 3) organizacyją finansów i administracyją sprawiedliwości; 4) oznaczenie wynagrodzeń, mających się przyznać, służbie morskiej, wojsku lądowemu, i cywilnym oficyalistom; 5) rozdzielenie części ziemi pomiędzy rozmaite osoby, które do tego prawo mają; 6) mianowanie kommissyji nadzwyczajnej, której się poruczy przejrzenie rachunków rozmaitych ministrów.

Po tém posiedzeniu, kongres uczuł, iż nie może zostawać swobodnym w mieście, tak otwartem, jak Argos, i wpośród zbrojnej opozycyi: każdy albowiem deputowany ma przy sobie kompanią mniej lub więcej liczną służalców zbrojnych, a tych się w opozycyi przeszło 400 znajduje. Z tej pobudki kongres postanowił przenieść się do Nauplii, i teraz właśnie (21 grudnia o południu), już ta część reprezentantów przybyła. Dzisiejszego poranku wyprawiono do Argos oddział wojska z kilku działami; ażeby malkontentów utrzymać w grozie, przez demonstracye, noszące pewności cechę.

P. Canning, ambassador w Konstantynopolu, przybył tu wczora, 20 grudnia.

22 grudnia z rana. Dnia wczorayszego w Argos między stronami sprzecznymi przyszło do bitwy; kłótnia dwóch osob do powszechnego poruszenia hasłem się stała; rząd wsparty znakomitą siłą zbrojną i kilku działami wziął nareszcie górę.

23 Grudnia. Oto są szczegóły wypadków w Argos: kupy uzbrojone, należące do opozycyi, zaczęły nacierać na wojska rządowe, pod samym domem, należącym do nowego prezydenta Augustyna Capo-d'Istrias; po desyć krwawey rozprawie, powstańcy, którymi dowodził naczelnik Grivas, do wielu się domow schronili; które atakowano i zdobyto: z pomiędzy nich 50 było zabitych lub ranionych, inni, w tych liczbie Grivas, poddali się i od rządu otrzymali pozwolenie pójścia do domow, obiecując nie zakłócać porządku

w prowincyach Romelii, dokąd się udać mają. Rządowe wojsko, w zabitych lub też ranionych 20 ludzi straciło, a w ich liczbie pięciu oficerów: teraz wszystko uspokojono. Rząd powrócił do zupełnej władzy, a kongres dalsze czynności swoje odbywać będzie. (D. A.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Polak, który nazwał się w *Wiedniu* półkownikiem tureckim, jest synem jenerała polskiego *Matachowskiego*, a który przez buntowniczy rząd polski postany był do Konstantynopola, z poleceniem pobudzić Portę do wojny z *Rosyją*. Po uspokojeniu buntu w *Polszcze*, osobiste bezpieczeństwo nie pozwalało *Matachowskiemu* zostać w *Konstantynopolu*: przełożył zatem położenie swoje Seraskierowi *Chozrewu-Mehmed-Baszy*, i prosił go o udzielenie mu pasportu do *Francyi*. *Chozrew Basza* udał się do P. *Ottensfels*, Internuncjusza austryackiego, otrzymał od niego pasport dla tureckiego półkownika *Achmeda-Nadir-Beja*; za tym tedy pasportem *Matachowski* wyjechał z *Konstantynopola*. W *Belgradzie* zaproszony był na obiad od *Baszy*, który, zapewne, ostrzegł, że to nie jest *Turek*, ale widząc, że pasport regularny, nie przeszkadzał mu podróży; lecz razem wysłał *Tatara* z listem do P. *Ottensfels* do *Konstantynopola*. Internuncjusz, rozmówiwszy się z *Chozrewem Baszą*, natychmiast wysłał sztafetę z doniesieniem do *Wiednia*, gdzie się wtedy jeszcze znajdował *Matachowski*.

— W *Dostrzegaczu Austryackim* wydrukowano, co następuje: „Różne niemieckie gazety, a mianowicie, które używają wszystkich, jak tylko można, środków do pomnożenia w umysłach niespokojności i nieufności, starają się wystawiać wojnę powszechną, za nieuniknioną i bliską. Gazety te zowią ją wojną zasad, nową wojną za wiarę, wojną nieograniczonej władzy ze świętą wolnością, a nazwania te dostatecznie wyjaśniają; z czego one wyprowadzają swe nieszczesne przepowiedzenia, jakim orżdem chcą pokonywać powszechną odrazę od tego bicia na gwałt. Przepisują to one gabinetom, bez żadnego innego dowodu, prócz nikczemnych przypuszczeń, przeciwnych się najoczywistszym faktom; plany wojenne, które one roztrząsają, grubo szpecąc prawdę, podług ich wyrazów: bojaźń, męztwo, powinny pobudzać do wojny Europę. Jużto przewidują one upadek *Francyi* lub *Anglii*, i na tém opierają swe nadzieje. Jużto wyobrażają tę lub ową *Potencyją*, przymuszoną wziąć się do orżża, wymaganiem niepodobnych zaręczeń, pogroźkami lub zachęczeniami. Jużto *Hollandyja* stoi z zapalonym lontem przy bezczecie prochu, już *Włochy* powszechny zapala pożar. — *Wojnska* wszędzie zmniejszają, one zaś twierdzą przeciwnie. Stateczne dążenie wszystkich gabinetów jest widoczne, ustalić pokoy; a gazety w témże samém widzą przygotowania do wojny i z największą bezczelnością zapewniają: „Mówią o pokoju, następnie to się zakończy na wojnie.” Taktyka ta, szczególniej pochodząca z nieprzyjemnych chęci do Społeczności i Państw, a niekiedy zasadzona na rachunkach chciwości, roztrąci się, tak przekonani jesteśmy, o zdrowy rozsądek przewyższającej większości, o konieczność pokoju, powszechnie żadaną, i o same interesa.” (P. P.)

Teatr. Na wczorayszem przedstawieniu *Chłopa milionowego*, wszystkie miejsca były napełnione. Spiewki miotlarza przyjęte z największym zadowoleniem. Po skończonej sztuce, zaszczytzeni zostali przywołaniem JPP. *Skibiński* i *Burdziński*.

We czwartek, to jest 11go tego mca, na żądanie Publiczności, powtórzy się zabawna opera J. Pana *Listowskiego* *Szpital Wariatow*, poprzedzi komedyą *Fryderyk Wielki albo dwóch paziów*. — Towarzystwo dramatyczne przeznaczyło połowę dochodu z tego widowiska, na wsparcie pawney podupadłej familii.

Wilno dnia 8 Lutego v. s. 1852 roku.

Объявление.

Гродненская Казенная Палата вызывает симъ, желающихъ занять должности при ней съ приличнымъ жалованьемъ по временному Оудѣленію о конфискаціи имѣній мясехниковъ какъ по: Сполначальника, двухъ его Помощниковъ и писцовъ; и по Уезднымъ Канцеляриямъ: Коммиссаровъ, ихъ Помощниковъ, Письмоводителей и Писцовъ, чинобы явились въ Палату сію съ удостовереніями о ихъ благонадежности и способностяхъ, или же для избѣжанія издержекъ могутъ прислать по почтѣ при прошеніяхъ своихъ упоминаемыя удостоверенія.

Совѣшникъ Викентій Снычинскій.
Секретарь Гринквичъ.

Уведомienie.

Izba Skarbowa Grodziska wzywa ninieyszem, majacych ochotę zająć obowiązki przy niej z przyzwoitą płacą, w wydziale tymczasowym dla konfiskaty majątków buntowniczych, jakotó: Naczelnika Stołu, zech jego Pomocników i Kancellistów, i w Powiatowych Kantorach: Kommissarzów, ich Pomocników, Sekretarzów i Kancellistów; żeby się jawili do Izby Skarbowey z dowodami, o ich postępowaniu i zdolnościach, albo też dla oszczędzenia kosztu, mogą przysyłać przez pocztę przy prośbie pomienione dowody.

Викентій Снычинскій. (144)
Секретарь Гринквичъ.

Oświadczenie.

1 Oświadczenie z najsolenniejszém zażaleniem, przezemnie niżej podpisanego Kapitana woysk Rosyyskich i Kawalera Mikołaja Hlebowicza, czyni się z następney okoliczności. W roku 1828 julii 15 dnia z miasta Dyneburga wydalając się do Wilna dla poratowania zdrowia, zostawiłem żonę moją Annę Hlebowiczową w domu przezemnie na forsztaście drugim kwartale ósmym Dyneburskim według Konsensu i Planu w roku 1822 przez Jenerała Majora Padeyskiego wydanego wybudowanym, a w tym obliży, papiery i wszelkiego rodzaju sprzęty, ruchomości, garderobę, bieliznę, srebro, miedź, cynę, żelazo, pojazdy i tym podobne artykuły, rejestrem po szczególe objęte, a przeszło kilkanaście tysięcy rubli assygnacyynnych realney wartości wynoszące, dozorowi teyże żony poroczyłem. Stało się, że dla ciągłego mojego niezdrovia, lubo pismami przez żonę wzywany do powrotu byłem, wydalić się z miasta Wilna dotąd nie mogąc, powziąłem wiadomość nietylko o śmierci żony mojej Anny Hlebowiczowej, lecz że jakoby też żona moja miała niejakiś czynić testament, którym utytułowawszy sierotę na wychowaniu u nas będącego Alexandra, synem jakoby pierwszego swego męża 7mej klasy Kazutkina, jemu obcą rzecz, bo dom mój własny i wszelką ruchomość, jedném słowem: to wszystko, co powyżey zjasnionem zostało, zapisała. Takową nieprawą czynność pod niebytność moją, jak dało się słyszeć, według woli swojej, WWJmćPanowie Alexander Emalianowicz i Aloizy Macilewicz Tytularni Sowietnikowie nłożywszy, sami do swego zarządu i szafunku ruchomy i nieruchomy majątek zabrali, nadając sobie tytuł Opiekunów mojego wychowanka Alexandra. Za takie więc bezprawne nadużycie, i uzurpacyę własności mojej, nim ustawami rozciągniętym zostanie na winnych wyrok: tymczasem przez ninieysze oświadczenie, jakiby on nie był testament zmarłej mojej żony Anny Hlebowiczowej, jako na rzecz obcą zawarty, Manifestuję, i za nikczemny twór ogłaszam, bowiem jak dom na Dyneburskim Forshtaście ze wszystkimi do jego przynależnościami położony, tak w onym wszelka ruchomość, sprzęty, obliży i papiery, jedyną tylko były i są moją własnością, niemniej też, że i wychowanek mój Alexander do niczyjey obcey opieki, jak tylko mojej tro-

skliwości należy, ogłaszam; przy czém ostrzegam wszystkich, aby nikt w żadne układy, tak o dom co tylko wzmieniony, jako też o żadną ruchomą własność, jaka przezemnie w tymże domu pozostawioną została, a nieprawnie zagarnięta, z WWJmćPanami Aloizym Macilewiczem i Alexandrem Emalianowiczem Tytularnemi Sowietnikami i nikim innym zgoła nie wchodzili, gdyż przeciwnie postępujący, sami sobie winę przypisać raczą. Jakowe oświadczenie podpisując, one do Kuryera Litewskiego dla opublikowania podać postanawiam. — Dat 1852 februaryi 5 dnia,

Mikołaj Hlebowicz Kapitan woysk Rosyyskich i Kawaler.

Roku 1852 miesiaca februaryi 5 dnia. Przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiscie WJPan Mikołaj Hlebowicz Kapitan woysk Rosyyskich i Kawaler, ninieysze oświadczenie po rezolucyi Sądowej do akt podałem.

Assesor Powiatowy Jan Pisanka.

Wileńskiego Powiatowego Sądu Regent Tomasz Stempkowski.

(148)

Czytano Teodor Pisanka.

Sąd Exdywizorski.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątku Wodaklach w Powiecie Witkomierskim leżącym exstujący, przez ninieyszą awizacyę strony mające stosunki do massy funduszu zeszłego s. p. Józefa Chrypsowicza Rotmistrza Witkomierskiego zawiadamia, iż od dnia 25 następnego miesiaca Februaryi do dnia 1. Marca, sprawę konkursową rozbiierać będzie i w dniu 1. marca weźmie do namowy; a na niestawających stronach amissyą zapisze. Dat roku 1852 miesiaca januaryi 25 dnia.

Prezydujący Exdywizor Michał Parszycki.

Exdywizor Ludwik Rymgayło.

Exdywizor Antoni Olechnowicz.

Regent Exdywizorski Wincenty

Batharyn. (150)

Pension Paniien.

1 JPP. Cerenwillowie, którzy w miesiacu Marcu przeszłego roku zawiesili byli Pension Paniien, założony w Wilnie, uwiadamią publiczność, a zwłaszcza tych, którzy się w tym czasie do nich na piśmie zgłaszali, dla powzięcia wiadomości o tym Instytucie, iż powróciwszy do pomienionego miasta, otworzyli

nanowo ten pensyon w domu Czarnowskiego na przeciwko królewskiego mlynu pod N. 157.

Jeśliby zaś zmienili mieszkanie od S. Jerzego, Publiczność będzie o tém uwiadomiona przez Kuryera Litewskiego.

La Pension de Demoiselles.

Mr. et Mme. de Cérenville, qui au mois de mars de l'année passée avaient dissona la pension de demoiselles qu'ils avaient établie à Vilna, annoncent au Public et particulièrement à ceux qui leur avaient écrit à cette époque pour prendre des informantions sur oet établissement, qu'étant maintenant de retour dans cette ville, ils viennent de le renouveler dans la maison Czarnowski, à la rue Rokitańska, au Nro 157. vis à vis du moulin royal.

S'ils changent de logement à la St. George, le Public en sera instruit par le Courier de Lithuanie. (151)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCISamowładnego Całą Rosyą, etc. etc. etc.

Pozew edyktałny z nakazu sądowego, z instancyi Przełożonych Bractwa Niemiecko-Katolickiego, Adama Beynhera, Jana Grygiera i Frydrycha Drui, kredytorów przed Sąd Powiatowy Wileński na kadencyą Januar. i następną po niej; o przysądzenie summ: i różnych szczegółów za xiegami i kartami na UUch zawiniających do massy funduszu zeszłego X. Jana Leśniewicza Kanonika Wileń.; a mianowicie: na X. Gintylle rub. sr. 1 kop. 50, na Watabunar rub. sr. 57 kop. 65, i za zegarek czer. zł. 6, na Julianie Chądzyńskim rub. sr. 6, na Strapezym Chądzyńskim r. sr. 7, na Buynickim w restancyi r. sr. 200, na Teofilu i samey Buynickich r. sr. 3, na Kreczetowey r. sr. 5, na Wisfouchu Mar. r. sr. 14 kop. 40, na Horehladowey rub. sr. 5; na Widuckiey Strapezyney Kobr. r. sr. 9, na Kusznickiey Sekr. r. sr. 5 kop. 80, na Brodzkim r. sr. 4, na X. Masiukiewiczuz r. sr. 30, na Pawłowski r. sr. 2, na Tytusie Leśniewiczu r. sr. 67, na Katarzynie Porazińskiej r. sr. 3, na sukcesorach X. Porazińskiego r. sr. 4 kop. 35, na ŻŁ. Moszkach r. sr. 36, na Narbucie Assesorze Koron. r. sr. 89, na sukcesorach X. Ihnatowicza r. sr. 9, na Xciu Michale Kleofasie z Kozielska Ogińskim Tajnym Sowierniku Senatorze Państwa Rosyys. i Kawalerze, jako spadek biorącym po s. p. Tadeuszu Ogińskim Kasztel. Trockim, zł. 11,400 do zgonu antecessora zlikwidowanych, na Jankowskiey r. sr. 13, na Dowejkównie Star. r. sr. 7, na Erazmie Poluszyńskim Doktorze r. sr. 12, na Sowiern. Dowgiatłowey ile się okaże, na Korzeniewskich r. sr. 29,

na Baranowskim Adw. r. sr. 10, na Ż. Leybowiczu, Kolczykow, sygneta i tabakiery, na ŻŁ. Ryf-ce Wolfowey i Libce, oraz Urynowiczowey S. srebra stołowego i różnych rzeczy zastawnych, na Maryi Kopońowey Regen. ile się okaże, na Janie Rodziewiczuz r. sr. 5, na Michale Ziemiernkim r. sr. 4, na Karolu Leśniewiczu czer. zł. 10, na Janie Massakowskim r. sr. 15, na Tadeuszu Kobrzyńskim ksiąg różnych, na Rewińskiey r. sr. 181 i dalszych, na Salomei z Buynickich i Janie Żylińskich różnoczasowie wziętych pieniędzy, na Teresie Butkiewiczowey r. sr. 4, na Antonim Kaniewskim zboża, na Ż. Heczkowiczu srebra różnego, na Augustynie Rewińskim rub. sr. 22, na sukcesorach Bazylego Tuczkiewiczza Sekr. różnych summ, na Ż. Szłomie Pomarańcu trzech summ, jedney r. sr. 33, 2giey r. sr. 92 i assyg. 2000, oraz srebra i sygneta z procentami i expensem prawnym wyżej poszczególnionych i dalszych należności, na obżałowanych w górze wyrażonych, lub ich sukcesorach rekognoskowania, i tego wszystkiego decydowania co z natury sprawy wypadnie i o co proszonóm będzie; do dowodu żałteych bliższymi uznania.

Roku 1832 febr. 6 dnia. Wożny świadczę, iż kopia takowego pozwu edyktałnego zgodną z autentykiem w sprawie konkursowey zeszłego X. Jana Leśniewicza, z instancyi Adama Beinhhera, Jana Grygiera i Frydrycha Drui Przełożonych Bractwa Niemiecko-Katolickiego przed Sąd powiatowy Wileński na kadencyą januar. wyniesionego, jedną dla niewiadomości stron przebywania, do drzwi Sądowych przybiłem, a drugą do Gazety Kuryera Litewskiego podałem.

Tomasz Czerwkowski wożny Ptu Wileńskiego.

Roku 1832 mca februaryi 6 dnia przed aktami powiatowemi Wileńskimi stawając osobiscie Wożny w górze wyrażony relacyą pozewną urzędownie zeznał.

Przyjąłem Tomasz Stempkowski Regent Wileń. Pttgo Sądu. (152).

Uwiadomienie o Loteryi.

1 Niżey podpisany ma zaszozyt uwiadomić tych, którzy raczyli brać bilety na loteryą siedmiu oleybnych obrazow mojego pędzla, iż na dniu 4tym bieżącego miesiaca, loterya ta została rozegrana, i losy szczęśliwe padły na następnne numera: N. 283 wygrał *Boże Narodzenie*; N. 1 *Sgo Jana Kantego*; N. 208 *Stą Cecylią*; N. 175 *Ukazanie się Chrystusa Pana Apostołom*; N. 25 *Barany*; N. 271 *Chrystusa Pana z Faryzeuszami*; i N. 30 *Portret Rembrandta*. Osoby mające bilety z pomienionemi Numerami, zechcą się udać dla odebrania wygranych Obrazów, w Wilnie do gospodarza sal publicznych w domu Müllerow na ulicy Niemieckiey. Marek Przewaliński.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (153)

A r e n d a M a j a t k ó w.

3 Od Wileńskiey Skarbowey Izby ogłasza się, iż pomieszczony w załączoney tu wiadomości zawakowany Skarbowy majątek Sołoki i Jeziorosy w Brasławskim powiecie położony, ze wszystkiemi należącemi doń czynszowemi artykułami i propinacyynemi zborami, będzie się oddawał z 12 apryla terażnieyszego 1832 roku w pomienioney Izbie z publicznych targów w aren-downą dzierżawę od 18, 24ch, 30, nawet do 50 lat; dla czego i naznaczony pierwszy targ 13go, a ostateczny przetarg 17go terażnieyszego lutego. Na jakowe terminy życzący targować się o wyrażony majątek, zechcą przybydź do Skarbowey Izby sami lub przysłać pełnomocników z pewnemi prawnemi ewikcyami odpowiadającemi dwuletniey intracie wyliczoney z tegoż majątku, gdzie im objawione będą kondycye i inwentarz. Lutego 1go dnia 1832 roku.

Sowiernik Kryłow.

Kolleski Sekretarz Szymanowski.

N.	Nazwisko Majątku.	Stan Majątku wedle Inwentarza i dochód z niego.							
		Falwar- ków.	Miaste- czek.	Wsi i Za- soianków.	Wszystkiego rodzaju bu- dynków.	Liczba wzrostkiego	Dusz pfei mekkiej.	Lustracy- ney intraty srebrem.	
								Ruble.	kop.
1	Majątek Sołoki i Jeziorosy	1	2	118	637	1155	9013	19	

Sowietnik Kryłow.
Kolleksi Sekretarz Szymanowski. (132)

Podrad na drwa, świecy, i t. d.

5 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iżby życzący podjąć się od 1 stycznia 1835 po 1 stycznia 1836 roku, dostawy w Mińskiej Gubernii dla wojsk, Etapow, Ostrogów i Urzędników Wodney Kommunikacyi, Drew, Świec, Słomy, Oleju i Bawełny, podług średnich cen z trzech lat ostatnich zrobionych i warunków, jakie przy targach objawione będą, przybyli do powiatowych sądów każdego powiatu dla targów pod przewodnictwem powiatowych Marszałków lub pełniących ich obowiązek, na terminy: pierwszy 22 i drugi 26 lutego, a dla ostatecznego targu i przetargu do Mińskiej Skarbowey Izby na 8 i 9 dzień marca terażniejszego roku; zresztą dla wiadomości wszystkich konkurentów załącza się przytém wiadomość o średnich cenach, jakie były exystowały przy targach w 1829, 1830 i 1831 roku.

Nazwisko Powiatów.	Średnie ceny z tych jakie były exystowały przy targach w 1829, 1830 i 1831 roku.									
	Za sążeń trzy pola- nowych drew.		Za pud świec.		Za pud słomy.		Za pud Oleju.		Za pud Bawełnia- nego knotu.	
	rub.	kop.	rub.	kop.	rub.	kop.	rub.	kop.	rub.	kop.
W Mińskim	9	52 ¹ / ₂	14	25	—	14 ¹ / ₂	9	60	65	20
Wileyskim	11	8	14	65	—	21	16	—	—	—
Dziśnieńskim	12	91	16	34	—	25	14	40	98	40
Borysowskim	7	50	14	66	—	20 ¹ / ₄	12	—	86	66
Ihumeńskim	5	85	14	83	—	16	18	40	64	—
Bobruyskim	7	53	14	8	—	22	8	36	60	—
Rzeczyckim	6	8	15	22	—	10	7	20	80	—
Mozyrskim	10	—	16	75	—	17	16	—	80	—
Słuckim	10	41	14	75	—	22	14	40	—	—
Pińskim	8	16	15	16	—	12	7	46	—	—

Sowietnik Czmychow.
Za Sekretarza Gliński.
Kancellarzysta Liniewicz. (131)

Przedaż spadku,

5 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z powodu niejawienia się nikogo z życzących do targów naznaczonych w Gubernialnym Rządzie dla przedaży z publicznych targów, zasekwestrowanego po byłym Słonimskim powiatowym Kaznaczeju Liberze, drewnianego domu w Mieście Słonimie położonego, ocenionego 750 rubli srebrem, a przynoszącego roczney intraty 65 rubli srebrem, i dwornego jego człowieka Józefa Markowskiego, za którego naznaczono wedle prawa cenę 500 rubli assygnatami, tudzież oddanych w ewikcyi za tegoż Libera, przez obywatela Miłaczewskiego 70 włóściańskich dusz z majątku jego Blizny, w Słonimskim powiecie położonego, naznaczone one nanowo do takowey przedaży. Zaczem życzący uczestniczyć w targach, mają przybyć z gotowemi pieniędzmi do tego Rządu na dzień 7my i przetarg dnia trzeciego następującego miesiąca marca. Stycznia 12 dnia 1832 roku.

Naczelnik Stołu Kozłowski. (122)

Ogłoszenie.

5 Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego, z powodu zaszłej śmierci Bogusława Bia-

łobockiego Adwokata Wileńskiej Izby Cywilnego Sądu, wzywa Sukcessorów i pretensorów tegoż zesłego, iżby z nich pierwsi dla odebrania wszelkiej pozostałości, a poslední dla wyprobowania swoich pretensy, z prawnymi dowodami, tak niemylny stopień sukcesorstwa, jako też i pretensy swoich probującemi, do Opieki niniejszey bez zwłoki przybyli. Dat 1832 roku stycznia 5o dnia.

Prezydujący w Opiece, pełniący Urząd Marszałka Wileński powiatowy Sędzia i Kawaler.

Gaspar Hornowski.

Za Sekretarza Józef Karwowski. (133)

Pozew publiczny lub Proklama.

5 Żądającym Sądownie postanowionym Kuratorom masy kupca tutajszego Alexandra Fridericha Wellsa Szlachetna Rada Miasta Rygi pozwoliła Proclama ad concursum creditorum, odsyłając ich dla wyexpediowania takowego Proklamna do Sądu Woytowskiego.

Ten tedy Sąd zapożywa każdego kredytora wspomnioney masy konkursowey pretensy swoje, z jakiegobądź źródła wynikające w przeciągu sześciu miesięcy z dowodami w pomienionym Sądzie lub jego kancellaryi nay-

później do terminu piątego maja roku 1832go objawić i zameldować sub poena praeculsi et perpetui silentii. Który kredytor kupca Welsa takowego naznaczonego terminu zaniedbanazawsze oddalonym i słuchanym nie będzie i owszem ipso facto praeculusus zostaje; takowe meldowanie i objawienie i przez Plenipotentą legitimowanego nastąpić może.

Działo się na Rataszu Rygskim dnia 5tego nowembra roku 1831go.

J. A. Lang Jud. Praet. Imp. Civit. Rigensis Secret. Pro vero translato Ferdynand Gwiazdowski Interp. Polon. juratus Gouver. Secr.

Proclamma.

3 Demnach bei einem Wohl Edlen Rathe der Kaiserlichen Stadt Riga die gerichtlich bestätigten Curatoren der Concursumasse des hiesigen Kaufmanns Alexander Friedrich Wells um Nachgebe eines Proclamatis ad concursum creditorum desselben nachgesucht, diesem Petito auch referirt, und Impetrantes zum Erhalt der Ausfertigung an ein edles Vogteiliches Gericht verwiesen worden; als werden von einem edlen Vogteilichen Gerichte Alle und Jede, welche aus irgend Grande Ansprüche und Anforderungen an genannten hiesigen Kaufmann Alexander Friedrich Wells zu haben vermeinen, desmittelst sub poena praeculsi et perpetui silentii angewiesen, sich mit selbigen, unter Beibringung gehöriger Beylege, innerhalb sechs Monaten a dato, spätestens bis zum 5 May 1832 entweder in Person oder durch rechtsgültige Bevollmächtigte zu melden, unter der ausdrücklichen Verwarnung dass sie nach Ablauf sothaner präclusiwischen Meldungsfrist mit ihren etwanigen Ansprüchen durchaus nicht weiter gehört und admittirt werden sollen.

Riga Rathhaus 5 novb. 1831.

A. Lang. Jud. Praet. Imp. Civ. Rig. Secr. (121)

Wezwanie.

3 Żądający wdowie Annie Barbarze z Petersonow Nowakowey, Szlachetna Rada Miasta Rygi pozwoliła Proclamma ad convocandos creditores et heredes zmarłego jej męża ś. p. Andrzeja Nowaka i Noakiem nazywającego się bywszego traktyerszozyka odsyłając wspomnioną wdowę dla wyexpediowania takowego Proclamma do Szlachetnego Sądu Sierotakiego. Ten tedy Sąd zapożywa każdego suksessora lub kredytora wyż wyrażonego Noaka albo Nowaka z jakiegobądź źródła wynikające pretensye, w przeciągu sześciu miesięcy a naydaley 16tego aprila roku 1832go sub poena praeculsi et perpetui silentii w Sierockim Sądzie lub jego kancellaryi z dowodami służącemi objawić. Kto z suksessorow lub kredytorow naznaczoney termin opuści nazawsze oddalonym i słuchanym nie będzie, i owszem ipso facto praeculusus zostaje; zatem Sąd każ-

dego przestrzega baczny być, ażeby szkoda dla niego nie wynikła. Publicatum w Rataszu Rygskim. Dnia 16 tego oktobra roku 1831.

Gross

Judic. Pupl. Civit. Rigensi Secr.

(L. S.)

Pro vera Versione Far. Gwiazdowski Inter. Pol. juratus.

3 Demnach die Wittwe Anna Barbara Nowack, geb. Petersohn, bei einem Wohledlen Rathe um Nachgebe eines Proclamatis ad convocandos creditores et heredes ihres verstorbenen Ehemannes des Johann Andreas Nowack, auch Noack genannt, gebeten und ihr solches auch nachgegeben, dieselbe aber zu dessen Bewirkung und Ausfertigung an ein Edles Waisengericht verwiesen worden; als werden von ein Edlen Waisen-Gerichte Alle und Jede, welche an den Nachlass des verstorbenen Jo. Andreas Nowack auch Noack genannt, einige Anforderungen oder Erbansprüche haben sollten, desmittelst aufgefordert, sich innerhalb sechs Monaten a dato dieses affigirten Proclamatis, und spätestens den 16ten april 1832, sub poena praeculsi bei einem Edlen Waisengerichte oder desselben Kauzellei, zu melden und daselbst ihre Fundamenta Crediti zu exhibiren, so wie ihre etwanigen Erbansprüche, zu dociren, widrigenfalls selbige, nach Exspirirung sothanen termini praefixi, mit ihren Angaben und Erbansprüchen nicht weiter gehört noch admittirt sondern ipso facto präcludirt seyn sollen. Wornach sich Alle und Jede zu richten, vor Schaden und Nachtheil aber zu hüten haben. Publicatum Riga Rathhaus, den 16ten october 1831.

Gross

Jud. Pup. Imp. Kolleg. Secretar. (121)

(L. S.)

Ostrzeżenie.

3 Autor dzieła pod nazwiskiem *Kucharz dobrze usposobiony*, dowiedziawszy się, że JP. Stanisław Zugarzewski Gubern. Sekretarz ma zamiar toż dzieło z pewną przez siebie utworzoną odmianą, na zysk własny drukować, i z owoców mojej pracy kilkudziesięcioletniej korzystać ze znaczną moją szkodą i ruiną całej sytuacji; przeto zapobiegając tej krzywdzie na mnie wymierzoney, zmuszony jestem ostrzedz wszystkie drukarnie, stosownie do zapisanego w dniu dzisiejszym w aktach manifestu, iżby dzieła mego, ani też wyjątków z onego, bez woli mojej drukować nie ważyli się, bowiem, w myśl zapowiedzenia na témże moim dziele zamieszczonego, i praw Naymnościowey autorom nadanych, każdego ośmielającego się przestępować to ostrzeżenie ze wszelką surowością praw Krajowych prozekwować, i szkod ztąd wynikłych poszukiwać będą. Wilno dnia 22 januar. 1832 roku. Jan Szyttler. (97)

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 5 o 2 po połud.	27 cal. 11,3 lin.	— 4½ stopni.	Południowy.	Pogoda.
	d. 6 godz. 7 rano.	28 — 0,9 —	— 10½ — —	Południowy.	Pogoda.
	d. 7 — — —	28 — 4,4 —	— 11 — —	Zachodni.	Pogoda.
	d. 8 — — —	28 — 5,7 —	— 7½ — —	Południowy.	Pogoda.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DZIWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 8 Lntego.

CENZOR Leon Borewski.